

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej N. w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
z udziałem zainteresowanych M. C. , G. K. , K. L., M. M. , U. M. , G. N. , M. S. , H.
K.
o ustalenie nieistnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 13 września 2018 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą się Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną N. w G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 18 października 2017 r., uchylił ten wyrok w części, to jest w zakresie oddalenia odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 19 marca 2015 r. nr (...) dotyczącej ubezpieczonego Z. K. i znosząc postępowanie od dnia 23 października

2015 r. umorzył postępowanie w sprawie w tym zakresie, a także oddalił apelację w pozostałej części.

Odwołująca się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna N. w G. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej punktów II i III oraz zarzucając mu w tym zakresie naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 734 k.c. i art. 750 k.c.; art. 627 k.c. w związku z art. 628 k.c.; art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 627 k.c.; art. 353¹ k.c. w związku z art. 627 k.c.; art. 734 k.c. i art. 750 k.c. w związku z art. 627 k.c.; art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1, 2, 4, 11 ustawy systemowej, oraz art. 81 ust. 1, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i w związku z art. 353¹ k.c., art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne oraz na potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem skarżącej, istotnym zagadnieniem prawnym jest wyjaśnienie, „czy przepisy w oparciu o które Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję stanowią podstawę kompetencyjną dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i tym samym dają organowi rentowemu uprawnienie do ingerowania w treść umowy stron, zawartej zgodnie z ich wolą, a także czy dają podstawę unieważnienia zawartej przez strony umowy o dzieło”. W ocenie skarżącego przyjęcie, że przytoczone przez organ rentowy jako podstawa spornej decyzji przepisy mają kompetencyjny charakter dla organów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych narusza art. 2 Konstytucji.

Ponadto istotnym zagadnieniem prawnym wymagającym wyjaśnienia jest odpowiedź na pytanie, „czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych może w świetle ustawy systemowej stosować Kodeks cywilny i wywodzone z niego koncepcje nieważności czynności prawnych”. W ocenie skarżącej, stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, bowiem

nie można tu mówić jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych o ścisłej współzależności składki i świadczenia.

Wskazując na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów, skarżąca podniosła z kolei, że „w orzecznictwie sądów występuje rozbieżność w zakresie kwalifikowania danych umów jako umów o dzieło, które przy podobnych stanach faktycznych raz są uznawane przez sądy jako umowy o dzieło, innym razem jako umowy o świadczenie usług”. Dla potwierdzenia takiego stanu skarżąca powołała przykłady takich orzeczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku

winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji

interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04; czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) ani nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżących o przyjęcie ich skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, ponieważ podniesione w nim problemy prawne były już wielokrotnie przedmiotem rozstrzygnięć w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Co do pierwszego z tych problemów w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty charakter tego stosunku prawnego i ocenić, czy stanowi on tytuł ubezpieczenia społecznego. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy systemowej. Ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga więc skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840 oraz z dnia 1 lutego 2017 r.,

I UK 81/16, LEX nr 2242159). Nie ma zatem racji skarżąca, twierdząc, że powołane przez organ rentowy przepisy ustawy systemowej nie uprawniają tego organu do oceny deklarowanego przez strony stosunku prawnego przez pryzmat regulacji określających tytuły podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Odnosząc się zaś do problemu związanego z zakresem swobody kontraktowej stron przy kształtowaniu stosunku prawnego jako umowy o dzieło lub umowy o świadczenie usług, trzeba podkreślić, że zasada swobody stron w określaniu stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.) nie ma charakteru absolutnego. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 25 października 2016 r., I UK 446/15 (LEX nr 2163323), wola stron wyrażona w umowie nie może być sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), przeto swoboda stron przy zawieraniu umowy nie jest nieograniczona. Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Sąd Najwyższy podkreśla również, że w jego orzecznictwie wykładnia art. 627 k.c. była już wielokrotnie dokonywana (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841 i przytoczone tam orzecznictwo) oraz z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 (OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115 i przytoczone tam poglądy doktryny) i ma obecnie utrwalony charakter. W orzeczeniach tych wyjaśniono zaś, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, na który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie do uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (por. np.

K Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1039; A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1371), należy przy tym wskazać, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Dzieło musi mieć z góry przewidywalne i możliwe do osiągnięcia parametry stanowiące punkt wyjścia w procesie ustalania przesłanek odpowiedzialności z tytułu rękojmi za jego wady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPIUS 2001 nr 16, poz. 522 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2012 r., II UK 125/12, LEX nr 1620476). Wynika z tego, że nie jest umową o dzieło umowa, w której „nie oznaczono dzieła” w wyżej przedstawionym znaczeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531; z dnia 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, LEX nr 2269195). Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, LEX nr 45451). Brak ustalenia w umowie, jak i podczas wykonywania pracy tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

O prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest

sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c., cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony przypisują danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Cel umowy winien być zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i ujawniony stronom. Cel umowy kształtuje prawa i obowiązki stron umowy, w sposób pośredni, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni kontraktu. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić jako intencję stron co do ukonstytuowania stosunku prawnego. Ustalenie celu umowy jest niezwykle istotne, bowiem sprzeczność celu czynności z ustawą prowadzi do nieważności czynności prawnej. Natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można, jako intencję stron co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10, LEX nr 738108).

Na podstawie analizy dotychczasowego orzecznictwa można wyprowadzić ogólny wniosek, zgodnie z którym, jeśli umowa wykazuje cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych rodzajów (typów) umów (np. umowy rezultatu i umowy starannego działania), to w celu dokonania jej właściwej kwalifikacji prawnej należy posłużyć się metodą typologiczną, której istota sprowadza się do poczynienia ustaleń w kierunku, jakie cechy przeważają (dominują) w umowie (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2008 r., I UK 282/07, LEX nr 411051; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2009 nr 2, s. 103, z glosą A. Musiały i z dnia 5 maja 2010 r., I PK 8/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 2, s. 102). Innymi słowy, w razie wątpliwości, czy dana umowa jest - przykładowo - umową o dzieło, czy umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, należy ustalić, czy w treści i sposobie jej wykonywania

przeważają cechy jednej z tych umów. Dopiero wówczas, gdy umowa poddawana analizie (w swej treści, a zwłaszcza w sposobie wykonywania) wykazuje z ich jednakowym nasileniem cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych wzorców umownych, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może (ale wcale nie musi) wyrażać się także w nazwie umowy. Istotne (pomocne) przy kwalifikacji takiej umowy jest też uwzględnienie okoliczności towarzyszących jej zawarciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449).

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy, a nawet uczynił z nich podstawę do dokonania własnej oceny prawnej umów zawartych przez skarżących z zainteresowanymi, uwzględniającej wcześniej przeprowadzoną ocenę dowodów oraz przyjęte na jej podstawie ustalenia faktyczne, z których jednoznacznie wynikało, że przedmiotem owych umów były prace polegające na obraniu, oczyszczeniu i przesortowaniu wyznaczonej ilości cebuli oraz zebraniu ze wskazanego areálu i wyznaczonej plantacji określonej ilości owoców sezonowych, a więc powtarzalne, proste czynności, które nie polegały na osiągnięciu z góry określonego, konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu, lecz na starannym działaniu charakterystycznym dla umów o świadczenie usług. Należy zaś podkreślić, że dokonane przez Sąd drugiej instancji ustalenia faktyczne są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co oznacza, że Sąd Najwyższy w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania musiałby je uwzględnić przy rozstrzyganiu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się natomiast do twierdzenia skarżącej, jakoby powoływane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji przepisy ustawy systemowej oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych naruszały art. 2 Konstytucji RP, należy podkreślić za postanowieniem w sprawie III UK 239/18, że zasada uregulowana w art. 2 Konstytucji jest pojęciem wieloznacznym, niedookreślonym i zmiennym historycznie, co daje możliwość zarysowania linii wyznaczających główne płaszczyzny podziałów. Artykuł 2 Konstytucji ma charakter

odesłania do pewnej koncepcji państwa (zob. A. Krzynówek-Arndt: Państwo Prawa w Klasycznej Tradycji Zachodniej i Później Nowoczesności w Kontekście Sporów Wokół Klauzuli Demokratycznego Państwa Prawnego, Przegląd Sejmowy 2018 nr 3, s. 79–102). Jednocześnie, mimo braku definicji legalnej tego pojęcia, nadaje się mu wyraźną treść we współczesnej kulturze prawnej, ponieważ szczegółowe konsekwencje z niego wynikające są określane przez doktrynę i organy orzekające. Prowadzi to do wniosku, że zasada demokratycznego państwa prawnego pełni w istocie rolę klauzuli generalnej, której treść rekonstruowana jest na potrzeby konkretnego przypadku (zob. E. Kosieradzka, M. Zdyb: Zasada państwa prawnego na gruncie prawa administracyjnego w kontekście współczesnych wyzwań, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, vol. XXV, s. 77-101). Powołane powyżej publikacje – choć nie jedyne – (zob. także: M. Stahl: Zasada demokratycznego państwa prawnego, [w:] *Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, (red.) Z. Duniewska, B. Jaworska-Dębska, R. Michalska-Badziak, E. Olejniczak-Szałowska, M. Stahl, Warszawa 2013; P. Tuleja: Zastane pojęcie państwa prawnego, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, (red.) S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 70; L. Morawski: Zasada państwa prawnego - próba reinterpretacji, *Acta Universitatis Nicolai Copernici* 2006, z. 304; W.J. Wołpiuk, *Prawo. Kultura prawna. Zaufanie do prawa*, Wrocław 2016), przeczą tezie wniosku o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania odnośnie do braku jednoznacznych wypowiedzi doktryny w obrębie suponowanego zagadnienia prawnego.

Nie inaczej rzecz wygląda w judykaturze. Wzorzec kontroli konstytucyjnej (art. 2) stanowił przedmiot szeregu wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego. W obrębie tej materii należy podkreślić, że zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa stanowi kanon poprawnej legislacji, jednoznaczności prawa (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2). Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych nie budzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału

Konstytucyjnego: z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26).

Nie ulega zatem wątpliwości, że zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa jest jedną z podstawowych reguł wynikających z konstytucyjnej klauzuli państwa prawnego (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK - ZU 1999 nr 7, poz. 165; z dnia 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK – ZU 2000 nr 5, poz. 138), stanowiąc równocześnie podstawę obowiązywania innych zasad konstytucyjnych, w szczególności zasady prawidłowej (poprawnej, przyzwoitej) legislacji, zasady ochrony interesów w toku, zakazu tworzenia uprawnień pozornych, czy zasady *lex retro non agit*. Jednym z jej celów jest gwarancja, aby prawo nie było pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK – ZU 2001, nr 2 poz. 29). Takich wad skarżąca jednak nie wykazuje.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że identycznie skonstruowane wnioski skarżącej o przyjęcie jej skarg kasacyjnych do rozpoznania były już oceniane w innych postępowaniach, w sprawach: II UK 315/17, II UK 435/17, II UK 436/17, II UK 438/17 II UK 483/17 oraz II UK 515/17, w których także doszło do odmowy przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

